
Z rynku drzewnego w Królestwie Polskiem.

Normalny bieg interesów handlowych na rynku drzewnym ucierpiał znacznie od powodzi, która zatamowała zupełnie na pewien czas komunikację wodną i pozabierała źle zabezpieczone nad spławnemi rzekami transporty drzewne, wyrządzając olbrzymie straty ich właścicielom.

Wysoki poziom wody utrudniał wiązanie drewna na bindugach i nie pozwalał na jakikolwiek ruch tratw, przeznaczonych do spławu. Wobec tego sprzedaż drewna albo wcale nie, albo też bardzo wolno postępuje, gdyż transporty drzewne na łądach nie mogą być dostatecznie obejrzone i rozgatunkowane.

Dopiero po opadnięciu wód na Wiśle i jej dopływach, spław zaczął powracać do normalnego stanu. To też zaraz rozwinęły się żywsze obroty we wszystkich prawie gałęziach handlu leśnego, zarówno na rynku zewnętrznym, jak i wewnętrznym.

Przyczyniło się do tego rozwoju obrotów w znacznym stopniu coraz zwiększające się zapotrzebowanie uzyskanego z t. zw. „polskiej sośniny“ materiału tartego, którego ogromne ilości zakupiły w ostatnich czasach firmy drzewne z Saksonii, Turyngii, prowincji westfalsko-nadreńskich i innych dzielnic niemieckich.

Właściciele tartaków wciąż są bardzo ostrożni i powściągliwi w zawieraniu transakcyj, a to z powodu obiegających w fachowej prasie niemieckiej pogłosek o rzekomem mieszanu przez tutejszych eksporterów leśnych zupełnie zdrowego i ściętego w zimie budulcu sosnowego z zeszłorocznym towarem, stoczonym przez robaki, lub uszkodzonym przez grzybka, powodujące sinienie bielu.

Ta ostrożność i powściągliwość w zawieraniu transakcji jest także do pewnego stopnia następstwem bardzo wygórowanych cen, stawianych przez naszych eksporterów leśnych. To też po tych wygórowanych cenach nabywano budulec bardzo oględnie i to tylko w gatunkach wyjątkowo wyborowych. Średnie i gorsze gatunki budulcu sosnowego, przydatnego do wyrobu desek podłogowych i bali schalowych, nie mogły się utrzymać w żądanej przez naszych wywozowców cenie i były sprzedawane o 1 kop. taniej, niż przy transakcjach styczniowych.

Dalsze kształtowanie się cen tych gatunków okrągłej sośniny zależeć będzie od konjunktur w gdańskim przemyśle tartacznym, gdyż wielkie przedsiębiorstwa tartaczne położone w pozostałych miejscowościach niemieckiego obwodu nadwiślańskiego nie są zbyt skłonne do zakupów z powodu chwilowego zastoju w przemyśle budowlanym.

Więszą ruchliwość ujawniły warszawskie firmy drzewne, z których jedna nabyła u nas w kraju około 20.000 sztuk budulcu sosnowego dla przeróbki i wywozu do Niemiec.

Poniżej podajemy ceny, jakie uzyskano za reńską stopę sześcienną przy ważniejszych sprzedażach, dokonanych od czasu ostatniego naszego sprawozdania :

bloków i dłużyc so- snowych	st. sześc.	przy prze- ciętn. dług. st. bież.	po kop.	
800 szt. I. kl.	53	25	51 ¹ / ₂	f-co Solec-Wisła
700 " "	30	21	48 ¹ / ₄	" " "
500 " "	65	45	44 ¹ / ₂	" " "
2800 " "	50	54	44 ¹ / ₄	" " "
2000 " "	48	50	42 ¹ / ₄	" " "
1400 " "	72	38	42	" " "
4000 " "	55	45	42	" " "
2700 " "	40	44	40 ¹ / ₂	" " "
6000 " "	65	42	40	" " "
8000 " "	50	48	39 ³ / ₄	" " "
4200 " "	58	40	39 ¹ / ₂	" " "
4000 " "	58	45	39 ¹ / ₂	" " "
4500 " "	42	48	39 ¹ / ₂	" " "
2000 " "	40	40	39 ¹ / ₂	" " "
4000 " "	45	38	38	" " "
2000 " "	39	39	38	" " "
1000 II-ej kl.	42	42	37 ¹ / ₄	" " "
1400 " "	25	28	37	" " "
3800 " "	42	47	36 ¹ / ₂	" brzeg Wisły
1100 " "	38	40	34 ¹ / ₂	" Solec-Wisła
2000 " "	44	41	33 ¹ / ₂	" brzeg Wisły
500 " "	52	40	33	" Tyśmienica
600 " "	38	38	32	" " "
1100 " "	40	33	32	" brzeg Wisły
3000 " "	16	21	26 ¹ / ₂	" " "
500 " "	47	39	30	" Bug
6000 szt. III kl.	24	43	30 ¹ / ₄	" Solec-Wisła
600 " "	38	36	29 ¹ / ₂	" brzeg Wisły
600 " "	25	45	28 ¹ / ₂	" Solec-Wisła
1500 " "	26	36	26 ¹ / ₂	" brzeg Wisły
1200 " "	24	37	24	" " "
300 " "	23	36	23	" Bug.

Mniej korzystnie przedstawiał się handel innymi sortymentami cienkiego sosnowego drewna okrągłego, a mianowicie stempłownią, która z powodu przewlekającego się bezrobocia górników w Anglii, częściowego strajku w kopalniach w Niemczech Zachodnich i w polsko-śląskim zagłębiu węglowem, spadła w cenie o 3 rb. na sążniu sześciennym przy bardzo ograniczonych obrotach.

Najsilniej uwydatniło się zniechęcenie do obrotów w handlu dłużycami świerkowemi, których produkcya przybrała u nas znacznie większe rozmiary, niż w roku ubiegłym. Obecnie żądają za dobre gatunki budulcu świerkowego po 29—30 kop. za szt. sześć. m. r., na którą to cenę godzić się niemieccy importerzy nie chcą, gdyż jest ona niewspółmiernie wysoką w stosunku do cen odziomkowego i wierzchołkowego świerkowego materiału tartego.

Handel t. zw. berlińskimi murłatami sosnowemi zatrzymał swą dawniejszą fizyonomię.

Inne sortymenty sosnowego drewna kantowego, przeznaczonego na wywóz za granicę, a zwłaszcza tymbry o przekroju 13"×13", 13"×14" i 14"×14", a także ślipry wszelkich wymiarów są poszukiwane i utrzymują się w cenie dosyć mocno i stale.

Płacono za te sortymenty następujące ceny:

tymbry sosn. 13"×13", 13"×14" i 14"×14"	po 48—50 kop.
	za reń. st. sześć. f-co brzeg Wisły.
" " 12"/ ₁₂ " i 15"/ ₁₅ "	po 36—38 kop. za szt. sześć.
	f-co brzeg Wisły.
ślipry sosn. 8"/ ₁₀ " m. ang.	po 245—250 kop. za sztukę
	f-co brzeg Wisły.
podkłady sosn. 6"/ ₁₀ " m. reńsk.	125 kop. za sztukę f-co
	brzeg Wisły.
podkłady sosn. 6"/ ₉ " m. reńsk.	110 kop. za sztukę f-co
	brzeg Wisły.

U nas w Warszawie sosnowe drewno kantowe zarówno grubsze, jak i cienkie jest chętnie nabywane i płać za nie dość dobre ceny, a mianowicie:

murłaty sosnowe

8"×9" i wyżej	po 53 kop. za st. sześć. m. r.
8"×8" i 8"×7"	" 46 " " " " " "
7"×7" i 7"×6"	" 42 " " " " " "
6"×6" i 6"×5"	" 40 " " " " " "

krokwie sosn. 5"×5" i wyżej po 12 kop. za łokieć polski
 " " 4"×4" . " 9 " " " "

Jeszcze pomyślniej układają się stosunki dzięki dość przyjaznym konjunkturam i korzystnemu usposobieniu rynków zagranicznych w handlu wszelkimi sortymentami drewna dębowego. Największe jednak ożywienie uwydatniło się w handlu blokami dębowymi o 50—60 cm średnicy zrówn., które najbardziej poszukiwane były.

Zupełnie czyste, wolne od sęków bloki dębowe o tych wymiarach nabywano po cenie około 47—51 rb. za metr sześcienny f-co Aleksandrów. Za partye w tych grubościach, zawierające do 50% drewna czystego, bez sęków, można było osiągnąć przynajmniej około 42—45 rb. za metr sześcienny. Są to dość wysokie ceny, które my jednak u nas w kraju osiągnąć możemy, gdyż za dobry odziomkowy towar dębowy Warszawa płaci po 1 rb. 60 kop.—1 rb. 70 kop. za stopę sześcienną m. r.

Za słabsze partye, składające się w połowie z drewna czystego, w połowie z drewna z małymi sękami, można było osiągnąć następujące ceny:

bloki dębowe

40—50 cm. 36 - 40 rb. za metr sześć. f-co Aleksandrów

30—40 " 24 $\frac{1}{2}$ —27 " " " " " "

Natomiast ruch w handlu dębowymi materiałami tartymi osłabł. Wskutek większego zaofiarowania oddawano je na rynku warszawskim po cenach nieco niższych, niż w poprzedzającym w okresie sprawozdawczym, a mianowicie:

bale i deski dębowe w gatunku wyborowym po 90 kop
 za st. sz. m. p.

bale i deski dębowe w gatunku średnim po 75 kop. za
 st. sz. m. p.

Wahania i przebieg cen innych gatunków materiałów tartych w bieżącym okresie sprawozdawczym przedstawia poniżej przytoczone zestawienie:

sosn. deski i bale nieobryznane	za st. sześć. m. p
" " " " odziomk. czyste 4", 3",	
" " " " 2 $\frac{1}{2}$, "8/4" i 6/4"	po 62 kop.
" " " " odziomki czyste 6/4", 5/4",	
" " " " 4/4" i 3/4"	58 "
" " obrzynane szer. 8", 8/4", 6/4" i 4/4"	50 "

	szerokie 6" i 7"		46	"
"	"	podłogowe heblowane i szpunto-		
		wane 7" szerok. $\frac{6}{4}$ "	50	"
"	"	$\frac{6}{4}$ " I. klasy . . .	54 rb. za kopę	18' dług.
"	"	$\frac{6}{4}$ " II. " . . .	43	" " " " "
"	"	$\frac{6}{4}$ " III. " . . .	33	" " " " "
olszowe	deski I. klasy . . .	po 60 kop. za st. sześć. m. p.		
"	" II. " . . .	" 50—55	"	" " " "
brzozowe	od $\frac{3}{4}$ " do 4" . . .	" 55	"	" " " "

Jak widzimy z powyższego zestawienia, ceny na rynku materiałów tartych pozostały prawie bez zmiany. Tylko deski podłogowe nie mogły się utrzymać w cenie i oddawano je nieco taniej, niż w ubiegłym okresie sprawozdawczym.

J. Miklaszewski.